

Wrocław 10.11.2025

prof.dr hab.Piotr Zaleski
Akademia Muzyczna im.K.Lipińskiego
Plac Jana Pawła II/2
50-043 Wrocławiu
Dziedzina: sztuki muzyczne
Dyscyplina: instrumentalistyka

Re c e n z j a

dotycząca postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego Pani dr Monice Karolinie Dżule-Radkiewicz

Zleceniodawca:

Akademia Muzyczna im.Stanisława Moniuszki w Gdańsku, pismo z dnia 8.09.2025 roku, informujące o powołaniu mnie na recenzenta na podstawie uchwały nr 57/2025 Senatu Akademii Muzycznej w Gdańsku z dnia 26.05.2025 dotyczącej powołania komisji habilitacyjnej w postępowaniu w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego Pani dr Monice Karolinie Dżule-Radkiewicz.

Podstawowe dane o kandydatce:

Pani dr Monika Dżuła-Radkiewicz ukończyła z wyróżnieniem klasę gitary mgr J.Lisowskiej w ZSM w Rzeszowie w 2003 roku oraz (także z wyróżnieniem) studia w klasie gitary prof.Jana Paterka i st.wykl.Emilii Majewskiej w AM im.Stanisława Moniuszki w Gdańsku – lata 2003-2008. W 2007 roku przebywała przez 1 semestr w klasie gitary prof.R.Brightmore`a w Guildhall School of Music and Drama w Londynie jako stypendystka programu Erasmus. Jako aktywny uczestnik kursów gitarowych wielokrotnie pracowała z najwybitniejszymi wirtuozami i pedagogami instrumentu. Pracę w gdańskiej AM rozpoczęła w 2007 roku, jeszcze podczas trwania studiów jako stażystka, a od 2008 roku jako asystentka. W 2015 roku zrealizowała przewód doktorski, a temat jej pracy brzmiał: *Wpływ Mario Castelnuovo-Tedesco na współczesną gitarystykę*. Obecnie jako adiunkt prowadzi w AM zajęcia indywidualne w zakresie gry na gitarze, zespoły kameralne oraz literaturę specjalistyczną. Gdy chodzi o szkolnictwo niższych stopni, pracowała w PSM I st.w Malborku w latach 2008-2011 oraz w ZSM w Gdańsku-Wrzeszczu w latach 2010-2022. Od 2021 roku jest nauczycielem dyplomowanym. Uhonorowana trzykrotnie Nagrodą Rektorską III stopnia w macierzystej uczelni.

Ocena autoreferatu

Autoreferat w sposób wyczerpujący opisuje zawodową aktywność dr M.Dżuły-Radkiewicz. Szczególnie istotne są jej fascynacje muzyczne, wątki działalności stanowiące drogowskazy jej artystycznej drogi. Habilitantka jest bardzo mocno związana z gdańskim środowiskiem muzycznym, co manifestuje się poprzez stałą współpracę z muzykami rozmaitych specjalności tego regionu w kwestii odkrywania, wykonywania, wreszcie nagrywania dzieł gdańskich kompozytorów. Jednak nie jest to monotematyzm; przeglądając jej wykaz koncertów i spis wykonywanych utworów można zauważyć wiele pozycji z tzw.żelaznego repertuaru gitarowego, co prowadzi do wniosku, że Habilitantka dysponuje szerokim spektrum repertuarowym i rozwija się systematycznie jako koncertująca artystka. Wiele uwagi poświęca w swoim autoreferacie muzykowaniu kameralnemu, które uprawia z pasją i pełnym zaangażowaniem w odkrywanie najróżniejszych korelacji brzmieniowych z innymi instrumentami. Regularnie wygłaszane wykłady w Polsce i za granicą Habilitantka podsumowuje tak: *Moja działalność wykładowa stanowi ważny element mojego rozwoju artystycznego i naukowego, a także przyczynia się do popularyzacji literatury gitarowej, w tym polskiej oraz budowania dialogu międzykulturowego w ramach międzynarodowych inicjatyw.* Wreszcie długi spis działań organizatorskich, na czele z zapewnianiem studentom stałych kontaktów z wirtuozami gitary (w formie warsztatów), czego bazą były – jak pisze – własne doświadczenia, pozwala ocenić wysoko koncepcję prowadzenia klasy dr M.Dżuły-Radkiewicz. Habilitantka ma też świadomość kontynuacji działań z przeszłości, jakie inicjował jej profesor Jan Paterek w warunkach o wiele trudniejszych niż dziś – chodzi o Międzynarodowe Gdańskie Spotkania Gitarzystów. Osobiście bardzo cieszę się, że pamięć o profesorze jest w Gdańsku żywa i kultywowana właśnie przez jego uczennicę. Brakuje mi natomiast w autoreferacie głębszego opisu utworów, wybranych przez Habilitantkę do prezentacji swojego osiągnięcia artystycznego. Chętnie dowiedziałbym się czegoś więcej na temat koncepcji budowy interpretacji, szczegółów dotyczących współpracy z innymi instrumentami (może trudności), wskazówek kompozytorów itp. Mankamentem jest także brak informacji o wydaniu (gdzie, kiedy) kompozycji lub informacji o korzystaniu przez wykonawców z rękopisów. Nieco osobną kwestię stanowi brak dostarczenia materiałów nutowych utworów zarejestrowanych na płycie CD. Jako recenzent nie mam żadnej możliwości konfrontacji zapisu kompozytorskiego z jego realizacją przez muzyków, a to poważny dyskomfort.

Ocena osiągnięcia artystycznego

Płytę otwiera utwór na gitarę solo – *Song* Andrzeja Dziadka. Odniosłem wrażenie, że wykonawczyni wydobyła z niego wszystko, co tylko się dało – grała ciszą, wybrzmieniami, zmiennymi barwami, tworząc w ostatecznym efekcie bardzo ekspresyjną interpretację. Kolejny utwór to *Trio* Zbigniewa Zuchowicza na flet, wibrafon i gitarę, składające się z 4 części. To muzyka przystępna w odbiorze, o miłym dla ucha brzmieniu 3 instrumentów, bezpretensjonalna, z żywiołowym i żartobliwym (jak tego wymaga forma) scherzem. Wydawało mi się, że czasami dźwięk gitary niknie w dialogach wibrafonu z fletem. Zastanawiałem się więc, czy w wykonaniach koncertowych nie byłoby zasadne użycie gitary amplifikowanej, szczególnie w salach o gorszych warunkach akustycznych (ta uwaga dotyczy również innych składów, np.gitara i fortepian). Należy podkreślić bardzo dobre zgranie zespołu (także tę uwagę można przenieść na wszystkie kolejne wykonania). Bardzo interesującym utworem jest *Towards Awakening* Agaty Krawczyk na skrzypce,

gitarę i fortepian. Otwiera go ciekawy brzmieniowo dialog flażoletów, a kończy niezwykle energetyczny, mocno synkopowany przebieg, będący jakby echem działań zespołu Astora Piazzolli, także z powodu brzmienia użytych instrumentów. I tu miałbym obawy co do wykonania koncertowego, choć na nagraniu proporcje są właściwe. *Dwie miniatury* Henryka Hubertusa Jabłońskiego na gitarę solo to być może najstarsza kompozycja na płycie (1973). Pamiętając, jaki repertuar grywano wtedy w Polsce, myślę, iż nie trafił na swój czas, pisząc tak nowocześnie, wręcz awangardowo (zarazem z dobrym wyczuciem idiomu instrumentu). Wykonanie oferuje słuchaczowi piękną, szeroką paletę barw gitary. *Game* Piotra Jędrzejczyka na gitarę i akordeon jest zgrabną miniaturą, która wymaga dobrego zgrania obu wykonawców i tak też dzieje się na płycie za sprawą wykonawczyń. *Three Stories* na flet i gitarę Beniamina Baczewskiego pokazuje klasyczne podejście kompozytora w kwestii użycia instrumentów, bez silenia się na awangardowe poszukiwania; to muzyka przyjemna, dość tradycyjna, może nawet konwencjonalna, choć efektowna. O kolejnym utworze na płycie pisze sama autorka: „Największą satysfakcję, pod wieloma kątami przyniósł mi utwór *Mirrors* Macieja Zakrzewskiego.” Rzeczywiście, ja także odniosłem podobne wrażenie. Ciekawa muzyka, sugestywna, wciągająca w słuchanie; kompozytor umiejętnie, z wyczuciem łączy dwa instrumenty, wydawałoby się, niezbyt pasujące do siebie brzmieniowo. Zamyka płytę solowe *Reminiscence* Marcina Wądołowskiego – sympatyczna, jazzująca ballada w stylu przywodzącym mi na myśl utwory Baden Powella.

Słuchanie muzyki zawartej na płycie przynosi sporo satysfakcji. Jest ona bardzo różnorodna, daje wgląd w nietypowe i różniące się od siebie podejścia kompozytorów do materii tworzenia na gitarę i z gitarą, zaskakuje zmiennością brzmień, wreszcie sprawia przyjemność obcowania z kameralistyką wysokiej próby. Gitarzystka prezentuje bardzo dobry poziom wykonawczy, grę pełną barwowej wrażliwości, zarówno w utworach solowych, jak i kameralnych.

Ocena działalności naukowej

Wątkiem, który przewija się przez wiele lat działalności Habilitantki jest życie i twórczość włosko-amerykańskiego kompozytora Maria Castelnuovo-Tedesco, niezwykle zasłużonego na polu wzbogacania gitarowej literatury XX wieku. Tematyka ta była przedmiotem badań w pracy doktorskiej Habilitantki, znajduje się też w jej planach na przyszłość, deklarowanych w zakończeniu autoreferatu, gdzie pisze o wykonaniu cyklu *Platero y yo* dla narratora i gitary. To przedsięwzięcie bardzo ambitne, a zarazem niezwykle interesujące i rzadko realizowane w świecie gitarzystów, choćby z powodu technicznych trudności partii gitary. Twórczość M.Castelnuovo-Tedesco była często tematem wykładów Habilitantki, m.in.w AM w Krakowie, Gdańsku, Plovdiv, podczas Międzynarodowego Festiwalu *Śląska Jesień Gitarowa* w Tychach. Kolejny obszar jej zainteresowań, jakimi dzieli się ze słuchaczami, także za granicą, to polska muzyka gitarowa ze szczególnym uwzględnieniem twórczości kompozytorów gdańskich. Oprócz tego dr Dżuła-Radkiewicz przygotowywała i wygłaszała wykłady dotyczące Preludiów H.Villi-Lobosa, gitary barokowej czy różnych aspektów prawidłowego ćwiczenia. Szerokie spektrum podejmowanych zagadnień świadczy wg mnie o autentycznym zainteresowaniu Habilitantki różnorodną problematyką związaną z wykonawstwem gitarowym. Publikacje jej autorstwa to artykuły w kwartalniku *Sześć Strun Świata* i Wydawnictwie AM w Gdańsku.

Ocena działalności artystycznej

Pani Monika Dżuła-Radkiewicz prowadzi bardzo systematyczną i bogatą działalność koncertową, na którą składają się występy solowe, jak i koncerty kameralne w różnych składach. Występowała w Polsce (głównie w Gdańsku i regionie gdańskim), Bułgarii, w Niemczech. Dysponuje szerokim

repertuarem – od muzyki dawnej (warto podkreślić rzadkie wykorzystanie gitary barokowej) przez muzykę dziewiętnastowieczną, dwudziestowieczną, po muzykę pisaną współcześnie, z prawykonaniami włącznie. Jej dyskografia obejmuje sześć pozycji, w tym nagranie partii solowej Koncertu na gitarę i orkiestrę K.Olczaka. Wysoko oceniam zaangażowanie dr Dżuły-Radkiewicz w kameralistykę z udziałem gitary, której poświęca w autoreferacie wiele miejsca :*Wspólne działania zmierzające do osiągnięcia jednego celu są motywujące i inspirujące, a wykonywanie koncertów w kameralnych składach bardzo satysfakcjonujące..* i dalej: *Kameralistyka pozwala mi nie tylko na eksplorowanie bogatego repertuaru, lecz także na poszerzanie horyzontów i rozwijanie umiejętności współpracy.* Deklaracje te mają pokrycie w konfrontacji z liczbą wykonanych przez Habilitantkę koncertów kameralnych, a przede wszystkim z różnorodnością składów, w jakich występowała. Niewątpliwie taka i w tej skali działalność koncertowa wpływa niezwykle pozytywnie na rozwój muzyka, a gitarzysty w szczególności. Dr Dżuła-Radkiewicz angażuje się też mocno w propagowanie polskiej muzyki gitarowej, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości kompozytorów gdańskich, którą prezentuje nie tylko w Polsce, ale i za granicą.

Ocena działalności pedagogicznej i organizatorskiej

Ten typ działalności Habilitantki stanowi bardzo mocny punkt jej dokonań. Składają się nań: organizacja festiwalu *Gitarowe Integracje* pamięci prof.Jana Paterka (3 edycje), Niemiecko-Polskiego Festiwalu Młodych Muzyków w Bremie, zapraszanie pedagogów, wirtuozów do prowadzenia kursów, warsztatów, np.w ramach programu Erasmus – łącznie od 2015 roku było takich wydarzeń 18, jak podaje Habilitantka. W ramach Estrady Studentów organizuje cykliczne koncerty na terenie Gdańska, w których biorą udział studenci jej Katedry. W ubiegłym roku dr M.Dżuła-Radkiewicz zorganizowała uroczysty koncert z okazji 50.rocznicy utworzenia klasy gitary w gdańskiej AM. Jest opiekunem Koła Naukowego Gitarzystów na uczelni, w ramach którego są organizowane m.in.koncerty wymienne ze studentami klas gitary innych polskich uczelni, warsztaty specjalistyczne, wyjazdy studentów na imprezy gitarowe.

Zasadniczą działalność dydaktyczną prowadzi Habilitantka w gdańskiej AM, ale również wielokrotnie prowadziła lekcje pokazowe, kursy, warsztaty w szkołach muzycznych I i II stopnia. Za granicą prowadziła kursy dla studentów uczelni w Bremie, Plovdiv i Tallinie. Była jurorką ogólnopolskich i regionalnych konkursów gitarowych, m.in.Ogólnopolskich Przesłuchań Gitarowych w Inowrocławiu oraz dwukrotnie jurorką *International Contest Johann Sebastian Bach* w Plovdiv (online). Jest konsultantką Centrum Edukacji Artystycznej.

Konkluzja: W mojej ocenie zarówno przedstawione osiągnięcie artystyczne, jak i całokształt pracy artystycznej, naukowej, pedagogicznej, łącznie z działaniami organizacyjnymi dr Moniki Dżuły-Radkiewicz są całkowicie zadowalające w świetle wymogów ustawy i kwalifikują ją do awansu zawodowego. Mogę stwierdzić, że jej działalność stanowi ważny wkład w rozwój gitarystyki i tym samym dyscypliny sztuki muzyczne. Wnioskuje o nadanie Pani dr Monice Dżule-Radkiewicz stopnia doktora habilitowanego sztuki.

Piotr Zaleski